

Czarny Piątek
Polskie piekło kobiet

14

6 FOKUS

ECHA POLSKIE

12 Nowa (eks)tradycja.

Unia nie wierzy w nasze sądy

14 Prawa kobiet.

Chodzi nie tylko o aborcję

WYDARZENIA

18 Skripalgate. Zatruta dyplomacja

20 Putin IV. Na Kremlu bez zmian

22 Mafia na Słowacji. Egzekucja reportera

O TYM MÓWI ŚWIAT

24 Pontyfikat Franciszka.

Miał odejść po pięciu latach...

Chleba i rakiet!
Program prezydenta

20

22

Kto zabił Kuciaka?
Cały kraj szuka sprawców

PROFILE

28 O nich się mówi:

Emma Gonzalez, John Bolton, Margot Robbie

LUDZIE

30 Mario Vargas Llosa. Noblista skandalista

34 Xi Jinping.

Dożywotni prezydent?

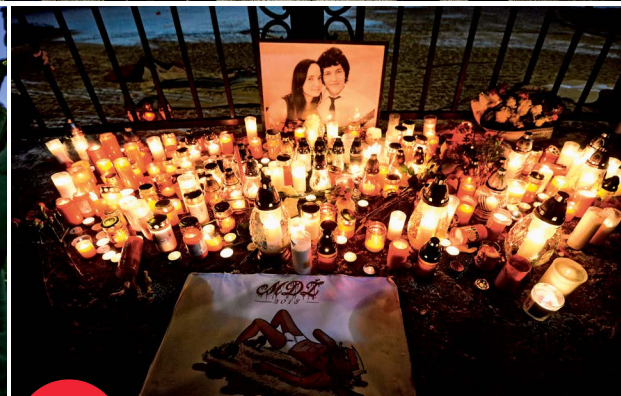
REPORTAŻ

38 Prywatyzacja kosmosu.

Podatki zniknęły w próżni?

42 Ucieczka z Caracas.

Latynoski kryzys migracyjny



Jak Kuba Llosie...
Od lewaka do liberała

30

Wieczny Sternik
Władzy wciąż mu Mao

34

Stephen Hawking
Geniusz czy showman?

38

Nie chcieli
Wenezueli
Głosują nogami

42



OBYCZAJE

46 **Bzik kulinarny.** Żywność „czysta”,
ale czy zdrowa?

50 **Bekon jest be...**
Różowa trucizna

54 **Dieta ekstremalna.**
Bez jedzenia i bez picia

Postprawdy
o poście
Ludzie z jarmużu

46



50

Zabij mnie, świnio!
Ostatnia wieczerza z bekonem

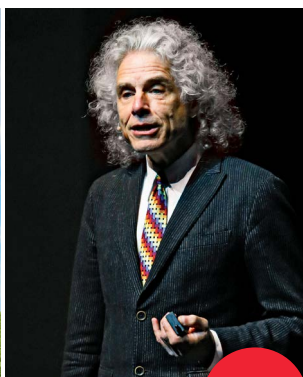


56 **Pokarm dla oka.**
Japońskie atrapy potraw

58 **Disneyland smakoszy.**
Włosy wabią
wszystkie zmysły

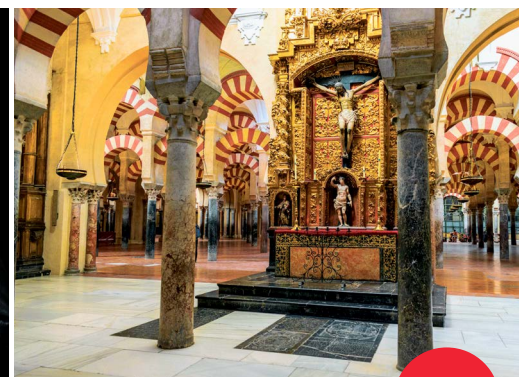
Menu bretonian
Kalorie tylko
ze światła

54



Pan od optymizmu
Rozum zwycięży!

62



Z meczetu katedra
Krzyżowcy jak piarowcy

66

ROZMOWA

62 **Steven Pinker.**
Ogólnie jest dobrze!
A nawet nie najgorzej...

HISTORIA

66 **Chrześcijaństwo a islam.**
Bliscy, chociaż dalecy

KOMPAS

72 **Muzeum tolerancji.**
Luwr w Abu Zabi

76 **Wiosna w Bretanii.**
Między Kanalem i Oceanem

76

Wymowne
kamienie.
Odkrywanie
Armoryki



O tych krajach piszemy:

CHILE (s. 42) CHINY (s. 34) FRANCJA (s. 54, 66, 72) HISZPANIA (s. 30, 66)
IRLANDIA (s. 12) JAPONIA (s. 56) KOLUMBIA (s. 42) NIEMCY (s. 38, 46)
PANAMA (s. 42) PERU (s. 30) POLSKA (s. 12, 14) ROSJA (s. 18, 20)
SŁOWACJA (s. 22) USA (s. 50, 62) WATYKAN (s. 24) WENEZUELA (s. 42)
WIELKA BRYTANIA (s. 18, 50) WŁOCHY (s. 22, 54, 58) ZEA (s. 72)

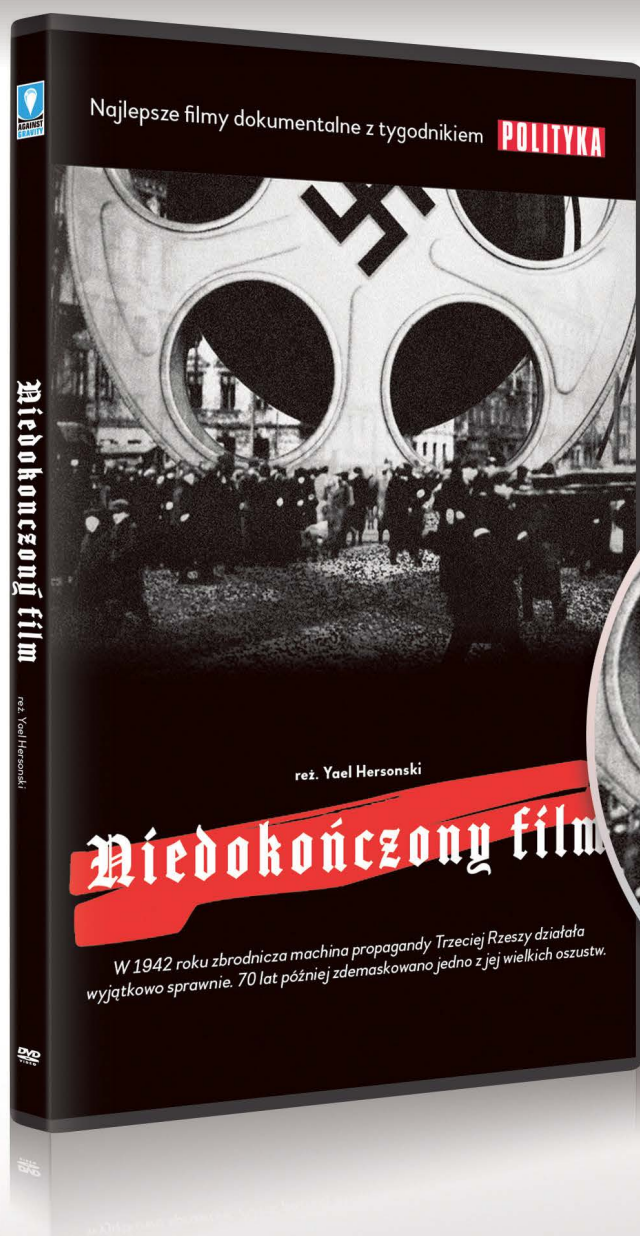
Zdjęcia na okładce: © SIPA/EAST NEWS, PIXABAY

75. rocznica powstania w getcie warszawskim

Dokument, który trzeba zobaczyć

W maju 1942 roku getto warszawskie jest piekłem na ziemi. Na niewielkiej powierzchni tłoczy się pół miliona ludzi. Panuje głód, szaleją choroby. Właśnie wtedy za mury dzielnicy trafia niemiecka ekipa filmowa. Kręci sceny z życia w getcie. Taśmy bez montażu trafiają na półki.

Dziesięciolecia później izraelska reżyserka odsłania manipulację propagandzistów III Rzeszy.



ZA TYDZIEŃ Z TYGODNIKIEM **POLITYKA**

[Kup książkę](#)

*Zdrowych
i radosnych
Świąt Wielkiej Nocy
życzy redakcja
FORUM*

► W Wielkim Tygodniu w Sewilli odbywa się około 70 procesji.
Organizują je kościelne bractwa w charakterystycznych strojach.



► Wierni z Managui (Nikaragua)
pod katedrą w Niedzielę Palmową







▲ Poświęcenie palm w Manili (Filipiny)

Nowa (eks)tradycja

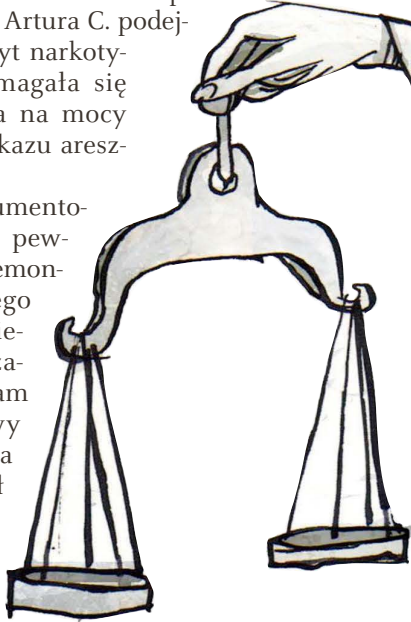
Irlandzka sędzia odmawia wydania polskiego przestępcy. Ale to nasz wymiar sprawiedliwości budzi w Europie kontrowersje.

Ten precedens może wstrzymać ekstradycję do Polski – obwieszcza brukselski portal EUobserver.com po decyzji irlandzkiej sędzi Aileen Donnelly, która w połowie marca br. odmówiła wydania Warszawie polskiego obywatela Artura C. podejrzanego o przemyt narkotyków (Polska domagała się jego przekazania na mocy europejskiego nakazu aresztowania).

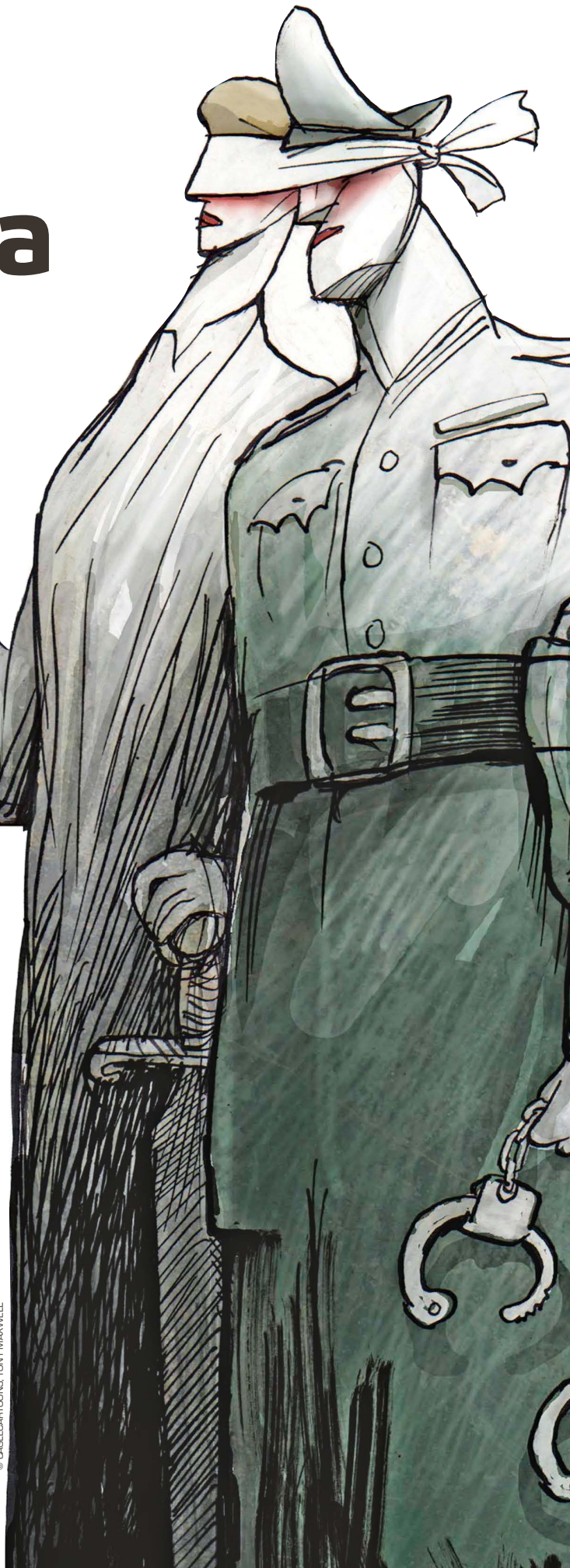
Donnelly argumentowała, że nie jest pewna, czy wobec „demonstracji” niezależnego wymiaru sprawiedliwości podejrzanemu może liczyć tam na sprawiedliwy proces. I poprosiła o opinię Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), podkreślając we wniosku, że w Polsce od dwóch lat systematycznie „niszczone jest państwo prawa”. Co za tym idzie, „konstytucyjność polskich ustaw nie może już być skutecznie gwarantowana”. obrońca Polaka, Ciarán Mulholland, po ogłoszeniu decyzji stwierdził, że najprawdopodobniej wstrzyma ona wszystkie ekstradycje domniemyanych przestępców do Polski z innych państw unijnych do czasu wydania opinii przez TSUE.

Będą sankcje?

– Jeśli Trybunał w Luksemburgu przestanie uznawać polskie sądy w kontekście unijnego prawa, może to zmusić Komisję Europejską do wstrzymania wypłaty środków unijnych dla Polski – ostrzega w rozmowie z „Guardianem” Laurent Pech, wykładowca prawa na Uniwersytecie Middlesex. Reakcja wiceministra sprawiedliwości Marcina Warchoła na wyrok irlandz-



© CAGLEARTOONS, TONY MAXWELL



kiej sędzi to klasyczne już dla Prawa i Sprawiedliwości tłumaczenie, że Donnelly nie ma pojęcia o polskich reformach sądownictwa, stosuje podwójne standardy, a tak w ogóle to jej „absurdalny” wniosek powinien zostać oddalony, bo uniemożliwia ukaranie groźnego przestępcy. Na dokładkę polski wiceminister włożył w usta irlandzkiej sędzi słowa, których nigdy nie wypowiedziała (jakoby sama przyznała, że nie analizowała konkretnych zmian przepisów w Polsce).

Tymczasem Europa ma najwyraźniej dość pokrętnych tłumaczeń polskich władz. „Od czasu objęcia władzy w listopadzie 2015 roku PiS patronowało ustawom, które powinny zostać obłożone klątwą w każdej nowoczesnej demokracji, nie mówiąc już o państwie członkowskim Unii Europejskiej” – pisze w „The Irish Times” Gavin Barrett, wykładowca prawa europejskiego z Sutherland School of Law w Dublinie. I przypomina, że problem ten nie dotyczy tylko Polski.

Sytuacja na Węgrzech – alarmuje – jest pod wieloma względami gorsza niż nad Wisłą, problemy z praworządnością mają też inne kraje postradzieckie. „Stosunkowo młode korzenie tamtejszych demokracji zdają się dużo płytsze, niż się spodziewano” – twierdzi. Komisja Europejska niewiele może jednak zrobić. Uruchomienie artykułu siódmego nie ma szans doprowadzić do nałożenia na Polskę sankcji (w postaci zawieszenia prawa głosu w Radzie Europejskiej), bo Węgry – same oskarżane o poważne naruszenia fundamentalnych unijnych wartości – już zapowiedziały, że za tym radykalnym krokiem nie zagłosują (a potrzebna jest jednomyślność członków Wspólnoty).

Do akcji wkroczyły więc europejskie sądy. W lutowym orzeczeniu w sprawie wniesionej przez związek zawodowy portugalskich sędziów (w dużym skrócie: zaskarżył narzucone przez rząd obniżki pensji, argumentując, że narusza to ich niezawisłość), TSUE stwierdził, że zarówno postanowienia Traktatu o UE, jak i unijnej Karty Praw Podstawowych wymagają, by krajowe sądy i trybunały nie podlegały żadnym naciskom zewnętrznym. Podkreślił także, że „wzajemne zaufanie między krajami członkowskimi UE, a w szczególności między ich sądami i trybunałami, opiera się na podstawowym założeniu, że kraje te dzielą wspólny system wartości”.

**DEMOKRACJE
NIE ZAWSZE
UMIERAJĄ
W CIENIU.
CZASAMI GINĄ
W PEŁNYM
BLASKU,
NA OCZACH
WSZYSTKICH**



**AILEEN
DONNELLY**
zasiada w irlandzkim Wysokim Sądzie (sąd apelacyjny w sprawach karnych). Jest w tym gremium pierwszą osobą, która deklaruje się jako homoseksualna. W latach 1996–2004 współkierowała Irlandzką Radą Swobód Obywatelskich (organizacja non profit).

Jeśli TSUE podzieli zastrzeżenia irlandzkiej sędzi, „obalenie argumentacji prawnej stojącej za ENA wydanym przez Polskę będzie najmniejszym problemem dla Warszawy”. Orzeczenie takie będzie oznaczać, argumentuje Barrett, że „Polska otwarcie łamie unijne prawo” i musi się liczyć z możliwością dotkliwych sankcji finansowych. I tym razem ostatnią deską ratunku może się okazać europejski sąd. Tym bardziej że były już takie przypadki. W latach 60. i 70., gdy europejscy politycy nie mogli się porozumieć w sprawie powołania wspólnego rynku, inicjatywę przejął Trybunał Sprawiedliwości, który uratował proces integracji, uciekając się kilkakrotnie w swoich wyrokach do tzw. doktryny bezpośredniego skutku (podmiotem prawa europejskiego są nie tylko państwa, lecz także ich obywatele) czy zasady pierwszeństwa prawa wspólnotowego nad krajowym. Wygląda na to, że interwencja znowu jest potrzebna, a „sprawa Artura C. może być jej pierwszą odsłoną”.

Gardzą i gwałcą

Nie budzi więc zdziwienia fakt, że mocno nagłościona brukselska prezentacja tzw. białej księgi (tłumaczącej reformę sądownictwa w Polsce) nie spotkała się ze zrozumieniem wśród europejskich partnerów. Coraz częściej słychać głosy, by skończyć „wizerunkową ofensywę” przedstawicieli polskich władz i ostro przywołać ich do porządku. Utworzenie stanowiska wobec Warszawy postuluje na łamach magazynu „Foreign Policy” Zselyke Csaky z organizacji non profit Freedom House.

Jej zdaniem biała księga tylko potwierdza, że polski rząd nie cofnie się ani o krok i zamierza „zdemolować krajowe sądownictwo”. Csaky apeluje do Unii, by przestała uzasadniać „dialog” z krajem, który stał się unijnym „renegatem”. Ekspertka zaznacza, że najgorsze nie są wcale reformy podjęte przez PiS, lecz metody ich wdrażania. „Partia ta otwarcie pogardza zasadami polityki, a ponadto gwałci polskie prawo, w tym konstytucję, podczas uchwalania kolejnych ustaw” – pisze. Reforma sądownictwa „drastycznie” je zmieniła. To prawdziwa rewolucja, twierdzi ekspertka, jako że nominacje sędziów i ich kariery zależą teraz od „dobrej woli partii rządzącej”. Rewolucja PiS ma jej zdaniem polegać na przejściu państwa, działaniach niekonstytucyjnych i pozaparlamentarnych, a wszystko to w imię niejasnej „sprawiedliwości społecznej”.

Uruchamiając artykuł siódmy, pisze Csaky, Komisja Europejska nakreśliła czerwoną linię i nie powinna ustąpić, aż Polska naprawi to, co zepsuła. Musi być gotowa zarówno na przyjęcie sankcji, jak i na powiązanie dystrybucji środków unijnych z przestrzeganiem praworządności. Jeśli bowiem nie uda się podtrzymać erozji demokracji w Polsce i na Węgrzech, to skutki będą odczuwalne w całej Unii. „Przykład Polski pokazuje, że demokracje nie zawsze umierają w cieniu. Czasami giną w pełnym blasku, na oczach wszystkich” – konstatuje Csaky.

NA PODST. EUOBSERVER, THE IRISH TIMES, FOREIGN POLICY